

Lumpex'75, Brudne Dzielnice

Lumpex'75 - Brudne dzielnice

Chociaż ciągle zmieniaę barwę

Wszystko i tak jest szare i czarne

Wszystko z betonu, wszystko ze stali

Młe i bezduszne, lecz się nie wali.

Miasto ze szkła, miasto z plastiku

Niczym nie r&#oacute;żni się od śmietnik&#oacute;w

I tu i tam istnieje żyżcie

Gdzie żyżje się lepiej znamy r&#oacute;żnicę.

My nie dręczymy się pytaniami

Wolimy szare miasta i je kochamy

Brudne domy, ciemne ulice

Miejsca gdzie nocą zaczyna się żyżcie.

Gdzie glina nie wejdzie no, bo się boi

Obcych spotkają tu tylko kłopoty

Gdzie młodzież jest brudna i lubi picie

Tutaj zaczyna się prawdziwe żyżcie.□□/x2